**Przeszczepy włosów w Turcji**

Zabiegi medycyny estetycznej i operacje plastyczne robią w Turcji furorę. To tam wiele osób wyjeżdża również w celu przeszczepu włosów, za który w porównaniu do Polski płaci się mniej. O tym, czy warto wyjeżdżać, mówi ekspert w dziedzinie medycyny estetycznej - dr Marek Wasiluk właściciel warszawskiej kliniki L’experta, autor bloga www.marekwasiluk.pl.

Przeszczepy włosów w Turcji przyciągają wielu pacjentów, ponieważ tego typu usługi oferowane są tam w przystępnych cenach. Różnice te mogą plasować się nawet na poziomie 30 – 40 proc. w porównaniu do kosztów w Polsce. Warto jednak, aby pacjent rozważający wyjazd do tego kraju w celu transplantacji włosów był świadomy kilku aspektów.

Po pierwsze bardzo ważna jest właściwa kwalifikacja pacjenta do zabiegu transplantacji włosów pod względem rodzaju łysienia i typu wypadania włosów. W wielu przepadkach przeszczep jest bardzo dobrym rozwiązaniem, ale są również rodzaje łysienia, gdzie nie pomaga lub wręcz może zaszkodzić pacjentowi. Jeśli cierpi on na łysienie bliznowaciałe to po pierwsze nie będzie efektu zabiegu, a po drugie wykonując zabieg pozbywamy się włosów z innych miejsc, czyli stan pacjenta jeszcze bardziej się pogorsza. Nie każdy to wie. Bardzo ważna jest więc dokładna diagnostyka przedzabiegowa i właściwa kwalifikacja. Potrzebne jest zbadanie skóry głowy, wykonanie niezbędnych badań ambulatoryjnych i spotkanie na żywo z lekarzem transplantologiem. W przypadku przeszczepów w Turcji kwalifikacja odbywa się online. Poza tym występuje tam założenie, że łysienie androgenowe jest najpopularniejsze. Zachodzi więc duże ryzyko, że można zostać źle zakwalifikowanym do zabiegu.

Jeśli już pacjent pomyślnie przejdzie przeszczep, jego efekty są zwykle spektakularne. Ale w tym przypadku również tkwi pewna pułapka. Mianowicie, nie każdy wie, że ilość włosów powinna być przeszczepiana tak, aby cebulek wystarczyło pacjentowi na wiele lat. Jadąc do Turcji zespół zwykle robi to maksymalnie i przeszczepia jak najwięcej mieszków włosowych z nieobjętej łysieniem partii głowy. Efekt jest super, ale należy pamiętać, że włosy nie zostaną na stałe. Proces łysienia nadal postępuje i jeśli pobierzemy wszystkie cebulki, to pacjent za parę lat nie będzie miał już szansy na kolejny przeszczep. Jeżeli oczekujemy długotrwałych efektów to Turcja nie jest dobrym kierunkiem. Wykonując zabieg w Polsce, specjaliści zwracają na to uwagę i patrzą na leczenie holistycznie.

Lecząc się w naszym kraju jest również możliwość wykonywania dodatkowych zabiegów, które nie tylko zniwelują efekt łysienia, ale także będą leczyć samo schorzenie. Taka całościowa terapia wymaga wykonywania regularnie różnych zabiegów np. osocza bogatopłykowego czy naświetlania laserem, które powinny być wykonywane regularnie w odpowiedniej częstotliwości. To wymaga od pacjenta oczywiście bycia pod stałą opieką lekarza, a odległość zamieszkania od ośrodka ma tu kluczowe znaczenie. Mało kto pozwoli sobie na latanie do Turcji co 2-3 miesiące.

Co więcej uważam, że warto dobrze poznać zespół transplantologiczny przed zabiegiem. W tureckich reklamach zwykle występuje lekarz będący gwiazdą całego zabiegu. Tymczasem, gdy dochodzi do samego zabiegu pojawia się on na chwilę, a potem osoby przeszczepiające włosy wymieniają się co parę godzin. Jest to długi, wielogodzinny zabieg, wymagający wielkiej precyzji, w którym doświadczenie całego zespołu ma wielkie znaczenie.

Dodatkowo należy pamiętać, ze również standardy medyczne w Turcji są inne. Jesteśmy przyzwyczajeni do bardzo wysokiej sterylności gabinetów i narzędzi. W Turcji, która jest krajem arabskim panuje inny poziom. Owszem są tam również kliniki, które dorównują europejskim czy amerykańskim klinikom, ale za to także tam się płaci. Nie ma gwarancji, że trafimy do gabinetu z najwyższej półki, a wyjątkowo niska cena musi o czymś świadczyć i na pewno nie podąża za nią usługa o najwyższym standardzie. Podczas zabiegu przeszczepu włosów wykorzystywane są narzędzia wielokrotnego użytku. Jeżeli nie jest zachowana odpowiednia higiena, aseptyka i sterylizacja to wiąże się to z ryzykiem infekcji, zakażenia i przenoszenia różnych chorób.

W przypadku decydowania się na zabieg transplantacji włosów w Turcji, oprócz ceny bardzo istotne jest zweryfikowanie wiarygodności ośrodka oraz bezpieczeństwa wykonywanych w nim zabiegów. Nie radzę skupiać się jedynie na opiniach w Internecie. Warto osobiście poznać człowieka, który był tamtejszym pacjentem i porozmawiać z nim o jego opinii. A jeśli nie ma takiej możliwości, może jednak warto skupić się na poszukaniu dobrej i konkurencyjnej cenowo kliniki w Polsce.